

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 16 Czerwca r. s. 1833 Roku.

WIAĐOMOŚCI KRAJOWE.

Petrozawodzki dnia 30 maja.

O wzniesieniu i odkryciu pomnika w Bogu spoczywającemu CESARZOWI PIOTROWI I, w Ładecznem-Polu.

Ołonecki Cywilny Gubernator, Rzec. Radca Stanu i Kawaler, Alexander syn Jana Jakowlew, zwiedzając w roku 1829 powierzoną mu Ołonecką gubernię, odkrył w mieście Ładecznem polu opustoszałe miejsce, z którym połączone jest drogie dla Rosyan, szczególnie zaś dla mieszkańców tego kraju wspomnienie, o spoczywającym w Bogu CESARZU PIETRZE WIELKIM. Na tém miejscu był niegdyś pałac Jego, z przyczyny częstego, a niekiedy długiego bawienia tego MONARCHY, dla oglądania warstwu okrętowego i budujących się na nim pierwszych naszych statków wojennych. JW. Gubernator, pragnąc oznamionować ślady nieśmiertelnego MONARCHY i dobroczyńcy Ołoneckiej prowincyi, która mocą Jego woli przemienioną została z dzikiego w zaludnioną i cywilizowaną, zaprojektował Sankt Petersburgskiemu kupieckiemu synowi Michałowi Safronowu, wzniesić na tém miejscu pomnik własnym kosztem. P. Safronow przystał na to wezwanie.

Po ułożeniu projektu tego pomnika, i z rozwiązania, które nastąpiło, wedle postanowienia Komitetu PP. Ministrów, Na y w y ż e y zatwierdzonego dnia 25 listopada 1830 r. i dnia 31 marca 1831 roku o dozwoleniu Safronowu wzniesić pomnik CESARZOWI PIOTROWI I, w kształcie piramidy z łanego żelaza, na tém miejscu, gdzie był pałac MONARCHY. Pomnik z przyczyny śmierci kupieckiego syna Michała Safronowa, wzniesiony został przez jego oycę, Sankt Petersburgskiego zgłę gildy kupca Mirona Safronowa własnym jego kosztem. Ma on wysokości 23 sążni, naprowadzony szarym kolorem, na którym wznosi się wyzłocony Orzeł, zrobiony wedle rysunku, znajdujacego się na rublach PIOTRA WIELKIEGO; na płazczyznach od zachodniej strony wyobrażony złocony, wypukły portret CESARZA PIOTRA I, i na teyże stronie na piedestale zrobiony pozłoconemi literami następujący napis: „Na tém miejscu, gdzie niegdyś był pałac CESARZA PIOTRA I, niech znamionuje ślady WIELKIEGO, ten skromny, prostą gorliwością wzniesiony pomnik, staraniem Sankt-Petersburgskiego zgłę gildy kupca Michała Safronowa. „W okół pomnika znajduje się 12 z żelaza odlanych tumb z kulami i łańcuchami. Pomnik ten, nie tylko służy do szczególnej ozdoby miasta, lecz i miły przedstawia widok dla jadących traktem z Archangelska lub po spławnej rzece Swirze, z której zdaleka on jest widzialny.

Dnia 23 maja t. r. w obecności JW. Ołoneckiego Cywilnego Gubernatora i wielu Cywilnych Urzędników, przy licznym zgromadzeniu obojczych mieszkańców miasta i innych ludzi, przybyłych tu z uroczystości, dwoma dniami przedtem obchodzonej w Alexandro-Swirskim klasztorze, odprawił w cerkwi parafijalnej SS. Apostołów Piotra i Pawła Archimandryta tego klasztoru Warsznofjusz sobornie przed Liturgią świętą panichidę, za spoczywającego w Bogu CESARZA PIOTRA I. Po odprawionej zaś Liturgii, z processyą postępowali wszyscy do miejsca pomnika, który, za zbliżeniem się orszaku, w mgnieniu oka, odsłonięty został z pokrycia. Przed nim odprawiono nabożeństwo z poświęceniem wodą, przy ukończeniu którego miał Archimandryta stosowną do okoliczności mowę, i odśpiewano długie lata CESA-

RZOWI NIKOŁAJOWI PAWEŁOWICZOWI i całemu NATJAŚNIEJSZEMU domowi, a błogosławionej pamięci NATJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI PIOTROWI I, wieczne odpocznienie. Podczas tego obrzędu Ładecznopolska Inwalidna komenda stała naokoło pomnika w postawie jak na modlitwę; wszyscy zaś obecni rozmaitych stanów, z głębi serca, w pełnej uszanowania cichości, przesyłali modły do Wszechwładnego Pana. Po ukończeniu nabożeństwa, Duchowieństwo z processyą wróciło takimiż porządkiem do cerkwi.

Po zupełnem ukończeniu nabożeństwa byli JW. Cywilny Ołonecki Gubernator, Duchowieństwo, rozmaici Urzędnicy i poczetni hłaźdanie, przez kupca Mirona Rodionowicza Sofronowa, zaproszeni na obiad. Podczas obiadu Gubernator, podniósłszy się z miejsca, wznosił toast: „Zdrowie Jego CESARSKIEJ MOŚCI i całego NATJAŚNIEJSZEGO Domu.” Zgromadzony zaś w okół domu powszechnym uczuciem, wierności dla MONARCHY i radością z powodu tey uroczystości w mieście lud w tey chwili wznosił huczne Ura! Ukontentowanie samych biesiadujących było nie do opisania. Potem wznoszone były toasty za zdrowie Przewielebnego Ignacego, Biskupa Ołoneckiego i Petrozawodzkiego, JW. Ołoneckiego Cywilnego Gubernatora, wszystkich obecnych gości i twórcy pomnika, gospodarza biesiady. Wieczorem pomnik był illuminowany. (Gaz. St. Ptb.)

Warszawa dnia 17 czerwca.

JW. Jenerał, Hrabia Strogonow, Dyrektor Główny, Prezydujący w Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego w Królestwie Polskiem, z małżonką, wyjechał na kilkanaście tygodni do wód zagranicznych; zastępuje go JW. Radca Stanu Woyna.

Wrócił z Rosyi Szef Sztabu Głównego czynnej Armii, Jenerał-Adjutant JO. Xiążę Gorczakow. Przybył oraz z Gubernii Wileńskiej, Par Francyi Oktawian Choiseul-Gouffier.

— Dnia 19 —

Dnia wczorayszego przybył z Petersburga do tutejszej stolicy, Hrabia Fredro, Marszałek Dworu J. C. Mości.

— Dnia 20 —

Dnia onegdayszego rozstał się z tym światem JW. Jakób Kubicki, Intendent Jenerałny Budowli Królewskiej, Kawaler orderu S. Stanisława zgłę klasy, Członek towarzystw uczonych.

— Jarmark tutejszy na wełnę dziś się rozpoczął. Bióro Deputacyi Jarmarcznej umieszczone w domu Pojezuickim na rogu Starego Miasta i ulicy Jeznickiej. (Gaz. War.)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 4 czerwca.

Królewsko-Francuzki kurjer gabinetowy Mauni, przybył tu dnia 29 maja z Konstantynopola, i tego jeszcze dnia udał się znowu do Semlina, zaś Adjutant Francuzkiego poselstwa La Ceur do Paryża. Kurjer gabinetowy Angielski Latchford przybył tu dnia 30 maja z Londynu, i udał się zaraz w podróż do Konstantynopola. Belgijski Sekretarz poselstwa Hrabia Lalain odjechał dnia 29 do Pesth. Hollenderski Jenerał i Pełnomocnik przy Kommissyi wojskowej zgromadzenia Związku, Baron Tengnagel udał się dnia 30 do Presburga, zkąd dnia 31 powrócił. (z Gaz. War.)

Berlin dnia 9 czerwca.

Więść, że Bawarya, od czasu wystąpienia czyli innego przeznaczenia Ministra Skarbu P. Mieg, powzięła inne zamiary we względzie złączenia się z Pruskim związkiem celnym: ciągle jeszcze bywa powtarzana. Wiadomy jest dobrze, znakomity mąż, który, jako otwarty przeciwnik nowo przyjętą się mającego systemu celnego, był przeciwny Panu Mieg, któremu mianowicie, ze względu na interessa kraju sąsiedniego Bawaryi, udało się, daleko już zasze układy, chociaż nie cofnąć, ale przynajmniej wstrzymać. Poselstwo Pana Binder w ścisłym z temi interessami jest związku. To wstrzymanie, wykazujące się przez głębokie milczenie, zachowywane w tym przedmiocie, nastąpiło także i względem Królestwa Saskiego.

— Dnia 15 —

Dziś Xiążę Lubecki wyjechał do Warszawy. (Gaz. War.)

Kolonia d. 6 czerwca.

W Koblenz wydano następujące uwiadomienie: „Znowu przytrafiły się wypadki, iż żołnierze, przez namowy obcych emisariuszów i innych bezsumiennych ludzi, w swej wierności względem Króla i Ojczyzny, dali się zachwiać, i do zbiegostwa ku zachodnim granicom nakłonić. Każdemu, nawet już zepsutego umyłu człowiekowi, musi przecie być jasno i wiadomo, iż żołnierz, przez podobne złamanie przysięgi, pozbawia się na zawsze, nie tylko wewnętrznego spokoju, lecz także na całe swoje życie robi się nieszczęśliwym. — Ludzie, trudniący się tem haniebnym rzemiosłem fałszywego werbunku, są zawsze płatni narzędziami obcych rewolucyjnych fanatyków, których zepsute zasady, już teraz prawie od trzech lat oceniać mieliśmy sposobność. Nie są oni w stanie, dopełnić swoich obietnic, ponieważ zasady, istniejące w sąsiednich nam krajach, nie zgadzają się wcale z wyobrażeniami tych fanatyków, a zbłądłemu i oszukany żołnierz, nie może się czego innego spodziewać, jak, zamiast dobrego przyjęcia, jakie mu przedstawiają, jedynie tylko, z głodem i niedostatkami połączonego misernego życia, włości, lub wystania go do Algieru, jak to okazują śledztwa przedsięwzięte z powracających zbiegów. — Wielu podobnie uświadczonych, raczej postanowili powrócić dobrowolnie, i poddać się prawemu ukaraniu, niżeli tak nędzne, hańbą i niedostatkami obciążone życie, za granicą prowadzić. — Natomiast zaś wierni myślicy Pruski żołnierz, oprócz najłagodniejszego postępowania, po wysłужeniu trzechletniego swego powołania, może się z pewnością spodziewać powrotu na łono swej rodziny. — Aby tym zbrodnictwom obcych emisariuszów zapobiedz, i takowych oddać należytemu ukaraniu, a tem samem, uchronić nieświadomych ludzi od nieszczęścia, życzyćby należało, aby tak złośliwych zwodzieców, pochwywszy na świeżym uczynku, natychmiast dostawili władzom. Wzywa się więc oficerów i żołnierzy, osobliwie zaś rozstawionych po prowincyi oficerów, obwodowych feldwebrów milicyi krajowej i wszystkich landwerów, aby na takowych emisariuszów bacznie zwracali oko, szczególniej na tych, którzy zwykli pomiędzy żołnierzy rozdawać zagorzałe pisemka, lub tychże uwodzić do złamania przysięgi wierności; aby takowych nie zwłocznie aresztowali, i do najbliższej władzy pod ścisłą strażą dostawiali. Oprócz chwalebного przekonania, w wykonaniu swojego obowiązku, otrzyma każdy żołnierz, czyli mieszkaniec, odznaczający się podobnym doniesieniem lub aresztowaniem, przyzwoitą i hojną nagrodę. — W Koblenz d. 23 maja 1833 r. — (podpisano) Dowódca cy Jenerał Borstell. (Gaz. Codz. War.)

N I E M C Y.

Monachium d. 31 maja.

O rozruchach, jakie zaszły dnia 27 maja w Neusztadzie, w Reńskim okręgu, tutejsza gazeta zawiera następujące szczegóły:

„Partya rewolucyjna, która chciała i w tym

roku obchodzić w Hambachu uroczystość, zupełnie podobną przeszłorocznej, surowemi i rozpaczliwymi środkami Rządu, przymuszona była odstąpić swego planu; z resztą naczelnicy jej chcieli przynajmniej jakimkolwiek zawichrzeniem i oporem prawej władzy oznaczyć dzień pomieniony. W tym celu, zapewne, zaproszeni byli do Neusztadu studenci, którzy przyjechali tu dnia 26 wieczorem z Heidelbergu, (i mieli przy sobie pasporta na dwutygodniową podróż po Reńskim okręgu), i w tymże celu przybyli tu dnia 26 i 27 maja, z wielu miejsc okręgu znajomi liberałści fanatycy, którzy wszyscy potem zebrali się na górze Hambachskiej. Postawiona tam wcześniej kompania piechoty była przyczyną, że obecni do samego wieczora bawili się spokojnie i regularnie; lecz potem buntownicy zaczęli rozegrzewać umysły winem, którego kilka beczek przywieziono na górę, wbrew przeciw zakazowi Rządu. Dały się słyszeć rewolucyjne pieśni, nayohełływsze wyrażenia miotane na wojsko Króla, wszelkie prawa i porządek; buntownicy uzbili się nawet w noże, żeby spotkać żandarmów i oddział piechoty, który postany był przez Zwierzchność dla rozproszenia tłumy pospólstwa. Z przyczyny uporeczywego ze strony jego oporu, potrzeba było dać kilka razy ognia, i dopiero wtemczas buntownicy, opuściwszy górę, zebrali się w Neusztadzie, i tłumnie zaczęli wtóżyć się po ulicach, miotając obelgi na wojskową komendę. Napróżno Oficerowie i Cywilni Urzędnicy upraszali lud, aby się rozszedł; potrzeba było użyć siły, rozesłać po mieście patrole, i zabrać pod straż najniespokojniejszych. Wielu z tego powodu zostało ranionych, a jeden nawet zabity. O godzinie 10tej wieczorem spokoju zostało przywrócone, dzięki nadzwyczajnej czynności miejscowych władz, gwardyi obywatelskiej i wojennej komendy, która na bezrozumne okrzyki i lżenie ludu, zachowywała wzorową spokoju i ściśle wykonanie swych powinności. Tym sposobem zamachy rewolucjonistów na ten raz były zupełnie obalone, i mamy nadzieję, że porządek i spokoju teraz przywrócone zostały u nas na długo.“ (Gaz. St. Peter.)

— Dnia 8 czerwca. —

Król Jmć, jak słychać, w środku Lipca, jest w Brückenau oczekiwany z podróży swej do Włoch.

Frankfort nad Menem d. 9 czerwca.

Marszałek Maison, Par Francuzki, i nadzwyczajny Poseł przy Dworze Rosyjskim, przybywszy tu wysiadł w hotelu pod Białym Łabędziem. Marszałek udaje się do Karlsbadu.

Zokolic Menu dnia 8 czerwca.

Król Bawarski, przed odjazdem swym do Włoch, udzielił kilku uszkodzonym przez burzę gminom, kolektę, i podarunek 2000 złotych z kasy gabinetowej. (z Gaz. War.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Amsterdam d. 8 czerwca.

Tutejszy Handelsblad udziela następującą mowę, mianą przez Króla Belgijskiego, przy wczorajszym otworzeniu Izby w Brukseli:

„Panowie! Ważne dla Belgii wypadki zaszły po otworzeniu zgromadzenia 1835 roku. Francya i Anglia, dla zadosyć uczynienia swym zobowiązaniom, postawiły nas w posiadłość twierdzy, która zagrażała jednemu z najpiękniejszych naszych miast. Układ, zawarty przez też Mocarstwa, udzieli Belgii większą część korzyści, wymienionych w traktacie z dnia 15 listopada, nie pozbawiając jej tych części, których odłączenie byłoby dla nas ciężką ofiarą. Traktat z dnia 15 listopada został nienaruszony. Będę się starał, aby przy ostatecznym załatwieniu sporu z Hollandyą, żadne z praw, które osiągnęliśmy, nie było nadwężone.“

„Częściowe rozbrojenie będzie miało miejsce; nastąpi ono w taki sposób, aby ciężary skarbu, zostały przez to zmniejszone, bez osłabienia

organizacji armii. Tak więc zbliżamy się do pokoju, o ile baczność polityczna nam tego dozwoli."

"Z przyjemnością oznajmiam Wam Panowie! że w okolicznościach, w jakich się znajdujemy, nie będzie potrzebnem, nałożenie nowych podatków. Udzielone przez Izbę środki są dostateczne dla opędzenia kosztów tego roku. Regularne dochody wydadzą nawet znaczną przewyżkę, jeżeli, jak się spodziewamy, ośm ostatnich miesięcy służby, odpowiedzą czterem pierwszym."

"Nadeszła chwila, w której rząd, za pomocą waszego współdziałania, będzie mógł ciągle zwracać uwagę na wewnętrzne ulepszenia. Między interessami, które nas zatrudniać będą, pierwsze zajmują miejsce interessa przemysłu i handlu. Układy w tej mierze z Francją rozpoczęły się pomyślnie. Osiągnęliśmy od Zjednoczonych Stanów Ameryki Północnej najkorzystniejsze warunki, dla jednej z najważniejszych gałęzi naszego przemysłu. Podczas, gdy ciągle byliśmy zatrudnieni szukaniem zewnątrz kraju ubocznych dróg dla naszego handlu i przemysłu, nie straciliśmy z uwagi i takich, które jeszcze i w wielu naszych miejscach są potrzebne. Administracja uważa konieczność dania w tym względzie publicznym pracom nowego popędu. Polecam uwadze i miłości oyczyzny Izbę, plan wielkiej drogi komunikacyjnej od Morza i Skaldy do Renu i Mozy, która jest potrzebą i żądaniem całego prawie kraju."

"Oprócz praw budżetowych i rachunków, zaproponowane wam będą prawa względem organizacji prowincyi i gmin. Będziecie się także naradzali nad prawem o gorzelniach, które tak wielki wywiera wpływ na stan naszego tak kwitnącego już rolnictwa."

"Panowie! żywioły wznesienia się, który Belgia zawiera, jak i jej liberalne instytucje dowodzą, wyższego stanu jej obyczajów. Jest to zadanie gałęzi władzy, które jej zdolności kierują przy waszych wspólnych usiłowaniach, przeprowadzić do kwitnącego stanu owe żywioły i instytucje, które mądrze rozwinięte staną się najtrwalszą zasadą naszej narodowości, i zapewnią nam nayspomyślniejszą przyszłość."

Haga dnia 7 czerwca.

Nie postanowiono jeszcze, gdzie nasi, z Paryża powracający ziomkowie, naprzód mają znowu stanąć na ziemi oyczystej; dobrze uwiadomione osoby sądzą jednak, że Flessynga do tego jest przeznaczoną, mianowicie, że być może, iż Król sam się tam uda.

— Dnia 9 —

Do departamentu marynarki przybyła wczoraj wiadomość telegraficzna, że do Flessyngi przybyło 5 francuzkich fregat, na których znajduje się pierwsza z Francyi powracająca kolumna 1600 ludzi, hollenderskich jeńców. Przy odejściu tej wiadomości, wylądowanie wojska już się rozpoczęło. (Gaz. War.)

— Dnia 10 —

Upłynionej nocy wyjechał Król do Loo. (Gaz. Codz. War.)

Bruxella d. 7 czerwca.

Dziś zapewnia dziennik Antwerpski, że wszystkie okręty, do Antwerpii z Flessyngi przybywające, tak jak wprzód, są konwojowane przez Hollenderskie statki kanonierskie.

— Dnia 9 —

W Izbie Senatorów, obrano Kommissyą do ułożenia adresu, jako odpowiedź na mowę od Tronu.

Królowa, będąc już w bardzo poważnym stanie, nie była przytomną na otworzeniu Izby.

Zapewniają, iż wydawca Knouta, nie z przyczyn politycznych, lecz za długi został uwieczniony.

Sądzą, że podług planu rządu, częściowego rozwiązania armii, wkrótce przynajmniej 50,000 wojska powróci do swych miejsc rodzinnych. W tej chwili w różnych punktach Królestwa odrywają się poruszenia wojska, dla ułatwienia doprowadzenia do skutku wspomnianego zamiaru.

— Dnia 10 —

Słychać, że kilku nowych członków dru-

giey Izby chce wnosić, aby oskarżyć Ministrów, z powodu ostatnich rozruchów w Antwerpii. (Gaz. Warsz.)

FRANCOYA.

Paryż dnia 4 czerwca.

Xiąże Broglie otrzymał dziś rano gońca z Madrytu.

Słychać, że Xiąże Talleyrand otrzyma w Londynie następcę: gdyż sprawy Belgijskie nadal nie będą już tam załatwiane.

— Dnia 5 —

Z powodu kłopotu Ministrów, we względzie wypadków w szkole wojskowej, odbyło się wczoraj u Prezesa gabinetu zgromadzenie z kilku Jenerałów i wyższych officerów złożone. Zamierzają przenieść wszystkie pułki garnizonu dnia 1 Lipca z Paryża; nie wiedzą jednak, którym mają poruczyć strażenie stolicy.

W liście z Madrytu z dnia 28 maja czytamy: „Ciągle tu zatrudniają się przygotowaniami do uroczystości. Robotnicy wiele zyskują pieniędzy, które się rozchodzą między ludźmi, a wyższe stany ubiegają się, aby przy tej okoliczności największy przepych okazać. Xiąże Medinaceli został mianowany od Króla, do przyymowania korporacyi, które Królowi po złożeniu przysięgi będą winszowały. Powoli przybywają tu wojska. Król sam obejmie nad niemi dowództwo, a Jenerał Sarsfield pod nim będzie dowodził.

Adjutant Ministra wojny, został przez Tullon wysłany do Ankony. Słychać, że tamieczna załoga francuzka, będzie posłana do Algieru, gdyż pobytem we Włoszech przyzwyczajona do cieplejszego klimatu, nie tyleby już cierpiała na zmianie temperatury.

— Dnia 6 —

Słychać, że P. Dupin starszy, uda się z osobnym zleceniem Króla, do Frankfortu nad Menem. P. Charles Dupin ma tymczasem udać się do Grecyi, dla powitania Króla Ottona, i sporządzenia statystyki jego siły morskiej.

W Rhodex dnia 31wszego maja, wychodząc Włoski, nazwiskiem Gavioli, zamordował sztyltem dwóch swoich ziomków, czytających spokojnie w kawiarni gazety, niebezpiecznie ranił żonę ostatniego, chcąc go ująć. Morderca umknął, został jednak w bliskości miasta przytrzymany, i z trudnością można go było wyrwać z rąk rozniewanego ludu.

Xiąże Orleanu, jest tu na przyszłą Niedzielę lub Poniedziałek oczekiwany.

— Dnia 7 —

Hrabia Pozzo di Borgo, miał długą konferencyą z Panem Stratford-Canning, po której każdy z nich wysłał kuryera do swego Dworu. Ostatni miał być przedstawiony Królowi.

Wczoraj rano odbyło się zgromadzenie Deputowanych opozycyjnych u Marszałka Glauzel, gdzie kilku wniosło, aby projekt obwarowania Paryża był odrzucony. Słychać, iż Rząd ogranicza się teraz na żądaniu 5 twierdz w Montmartre, Belleville, Charenton i Calvaire, i 8 milionów kosztów.

Zdaje się, iż zgromadzenie Izby do dnia 25 b. m. trwać będzie, gdyż mówcy ministeryalni do tego czasu jeszcze się zapisali.

Kommissya budżetu wojny zmniejszyła ogromne żądanie Marszałka Soult tylko o 6 milionów; w tém się jednak i 2 miliony, na obwarowanie Paryża, znajdują, o których osobny projekt do prawa ma być przełożony. Zresztą Kommissya miała odkryć wielkie nadużycia przy liwerunkach.

Na jednej z ostatnich rad Ministrów, podano zapytanie: czy po odejździe Xiążney Berry, stan oblężenia w Departamentach zachodnich będzie zniesiony? Większa część Ministrów była za odłożeniem tego środka, aż do rozpoczęcia dróg militarnych, mających się tam urządzić.

Na wszystkich rogach ulic przyklepione są ogłoszenia, z napisem: Roboty wojskowe, w któ-

rych przedsiębiorcy są wzywani, aby podali najniższe ceny za antreprzy robot mularskich, mających być przedsięwziętymi w fortyfikacjach około miasta. Dnia 14 b. m., pierwszeństwo w tych robotach najmniej żądającemu przyznane będzie. *Constitutionel* mocno gani Marszałka *Soult*, że wydał takie wezwanie, nim Izby przyjęły jeszcze projekt do prawa, względem obwarowania *Paryża*: wzywa niemniej przedsiębiorców, aby się w to nie wdawali.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych, Marszałek *Soult*, składając swe sprawozdanie o organizacji armii i systemie obronnym kraju, do którego należy i plan obwarowania *Paryża*, wyraził się następującym sposobem: „Nim rozpoczyna się narady nad budżetem Ministra wojny, wypada mi złożyć na biurze Izby kopią sprawozdania, które miałem honor podać dnia 1 maja Królowi. Dokument ten, tak jest ważny, że Reprezentanci powinni się z nim, oznajomić, dla dania swego zdania o prawdziwym systemie obronnym kraju, jak go w myśli mego ułożyłem, i podług mego obowiązku do skutku doprowadzić. Macie teraz powód do zajęcia się wielką kwestyą obrony kraju, kwestyą, która dotąd przez nikogo nie była roztrząsaną, tak z Członków Izby, jak z Ministrów. Rozwiniąłem Królowi, jako wierny poddany, i prawdziwy Francuz, i podług wewnętrznego mego przekonania, powody, które mną przy tém kierowały. Punkta, z których wychodziłem, były dzień po bitwie pod *Tulużą* w roku 1814, i dzień po bitwie pod *Waterloo* w roku 1815. Zamiary moje odtąd się nie zmieniły; wtenczas, jak i teraz, uznawałem za konieczny, powszechny system obrony. Starałem się uprzętnąć wielkie połączone z tém trudności, i wziąłem na siebie warunek, o ile możliwości, ułatwić ciężar płacącym podatki, przez zmniejszenie czynnego stanu armii. Moje zawiodłem się w mym planie, z powodu mego ku niemu uprzedzenia, pomimo mych dawnych doświadczeń; jeżeli w rzeczy samej błądziłem, wtedy to w dobrym zamiarze nastąpiło, i wzywam kraj i was, jako Reprezentantów jego, do rozstrzygnięcia ważnej tej kwestyi, na której, podług mego zdania, cała przyszłość Francyi polega; gdyż idzie tu o swobody i o narodową niepodległość. Żadne inne pobudki nie kierowały mną w tym przedmiocie; całe moje życie poświęcałem sławie i wielkości Francyi, nie uczyniłbym przeto przy końcu tak chwalebego, przynajmniej podług mego przekonania, zawodu, propozycji, któraby u współczesnych na sprawiedliwą zasługiwała nagane. Nie, Panowie, nie mam innych myśli; przeniósłem się, jak powiedziałem, w czasy po bitwach pod *Tulużą* i *Waterloo*; od 1814 roku po ostatnich strzałach działowych pod *Tulużą*, które zrobiłem za niepodległość narodu; zatrudniałem się systemem obrony, który od tego czasu, zawsze miałem przed oczyma, a który z ufnością poruczam teraz waszemu rozstrząsaniu i rozprawie. Jeżeli z rozpraw przeciwny wypadek nastąpi, i jeżeli okaże się niedokładność mego planu, będzie to zawsze korzyścią dla kraju; oświadczam, iż moja miłość własna nie będzie tém obrażoną. Przy kwestyi tego rodzaju nie ma dla mnie w Izbie żadnych stronnictw, tyczy się ona interesu i przyszłości Francyi, i z tego powodu wszyscy przystąpić zapewne do tego, prawdziwie narodowego, zamiaru.“

— Dnia 8 —

Podług *Quotidienne*, zaszły między gabinetem naszym a Stolicą Papieżką nieporozumienia, dla załatwienia których Hrabia *Alexander Laborde* wkrótce z osobną misyą uda się do *Rzymu*.

W czasie, gdy Królowa odjedzie do Belgii, Król *Filip*, w towarzystwie Pana *Thiers*, zwiedzi południowe departamenty Francyi.

Wczoray w Izbie Deputowanych, mianowicie na kilku ławkach środka, żywo rozprawiano o wezwaniu przez rząd publicznie ogłoszonym, do dostarczeń na obwarowanie *Paryża*, nim Izba udzieliła jeszcze żądane w tym celu pieniądze.

Spieszny powrót *P. Chateaubriand* bardzo tu zadziwia. Słychać, że *P. Chateaubriand* zaraz po swym powrocie z *Pragi*, upraszał Prezesa rady o pozwolenie udania się do Xiężney do *Blaye*.

Xiężę *Brogie* otrzymał dziś rano gońca z *Madrytu*. Słychać, że w przywiezionych depeszach uwiadomiono Francyą, aby na przyszłość nie udzielała już wsparcia dla *Don Pedra*, w przeciwnym razie oświadcza rząd, że jest jego zamiarem, udzielić swą pomoc *Don Miguelowi*.

— Dnia 9 —

Monitor donosi: „Xiężna *Berry* wsiadła wczoray z swém dziecięciem, na fregatę *Agathe*, dla odpłynięcia na rozkaz rządu z *Blaye* do *Palermi*. Jenerał *Bugeaud* i doktor *Deneux* będą jej towarzyszyli aż do mieysca jej przeznaczenia. Xiężę i Xiężna *Beauffremont* i hrabia *Mesnars* otrzymali także wezwanie udania się za nią.“

P. Varennes przybył tu wczoray z depeszami z *Konstantynopola*; zaraz potem odbyła się rada Ministrów.

Temps zapewnia, iż Wielki Pieczętnik w sprawozdaniu do Króla, wniósł o prawne środki przeciw coraz dalej szerzącym się towarzystwom politycznym. (*Gaz. War.*)

Journal de Debats poczytuje za szczęśliwą przepowiednię, iż w stolicy już od roku najmniej nie zaszło zaburzenie.

Gazeta *Precurseur* utrzymuje, że lista imienia uczestników spisku, odkrytego przez rząd Sardyński w Piemencie, przestana została gabinetowi Turyńskiemu, przez tutejszego ministra spraw zagranicznych.

Zdaje się, iż niespokojności w Sabaudyi i Piemencie, nie są bez wpływu na niektóre postanowienia naszego rządu. Magazyń w Metz otrzymał rozkazy, do natychmiastowego przestania znacznych zapasów wszelkiego rodzaju do nadgranicznych okolic Sabaudyi.

Ostatnie nieporozumienia w gabinecie, obudziły znowu myśl o zmianie ministrów. Xięciu *Decazes* miano proponować jeden wydział ministerstwa. Jest rzeczą niezawodną, iż od chwili przybycia lorda *Stratford Canning* do *Paryża*, z większą żywością rozpoczęto układy, względem spraw Portugalskich. Nie zdawał on nakłonić *Ferdynanda VII*, aby dał pomoc *Don Pedrowi*, lecz oświadczenie Anglii spowodowało go do zachowania neutralności.

Na giełdzie rozeszła się pogłoska, że nadeszła nadzwyczajna sztafeta, o nagłej śmierci Xięcia *Talleyranda*. Wiadomość ta potrzebuje jeszcze potwierdzenia. (*Gaz. Com. War.*)

Gazeta *la Tribune* donosi, iż dostały się jej papiery jednego agenta policyjnego, któremu poruczono było od Prefekta Policyi, zebrać i przedstawić rozmaite wiadomości o Jenerałach *Lafayette*, *Romarynim*, *Baszelle* i kilku innych, przez Rząd podeyrzanych osobach. W tych papierach wyrażono: „Jenerał *Lafayette* nie mówi o sprawach Włoch i Szwajcaryi; nie sądzi, żeby on zostawał w ważnych związkach z temi krajami. Prowadzi on ciągle korespondencyą z *Józefem Bonaparte*, i utrzymuje, że ma zamiar działać wspólnie tylko z Rządem od narodu ustanowionym. Odwiedza go Jenerał *Romaryno*, zwolennik gorliwy prawideł Bonapartyistów; mówią, że on zamówił mundury starej gwardyi. Także zamówione były mundury i gwardyi municypalnej, lecz wstrzymane, z przyczyny, że Policya została o tém uwiadomiona, i czyni poszukiwania, S... (być może *Sarrans*) jest także

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reap.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 14 o 3 wieczor.	28 cal. 1,3 lin.	+ 21 stopni.	Wschodni.	Pogoda.
	d. 15 — — —	28 — 0,6 —	+ 23 — —	Polud. - Wsch.	Pogoda.
	d. 16 o godz. 3½ rano.	27 — 11 9 —	+ 17½ — —	Poludniowy.	Pogoda.

Wilno dnia 16 Czerwca v. s. 1835 roku.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Имѣю честь увѣдомишь Почтенную Виленскую Публику, что прибывъ изъ Г. Ревеля, я желаю предснавишь оной опытъ моего леченія всѣхъ зубныхъ болѣзней, а именно: вставляю прочнымъ образомъ искусные зубы мною дѣлаемые. Выдергиваю легко испорченные зубы и корни оныхъ безъ великой боли; опдѣляю стѣсненные впереди зубы и оппиливаю находящійся на нихъ черный цвѣтъ. Зашпопываю испорченные зубы такимъ образомъ, чтобы онѣ впредь ко всякой надобности годились. Уничтожаю находящійся на зубахъ винный камень, опъ чего десны приходящъ въ болѣзненное состояніе. Укрѣпляю шатающіеся зубы опъ разныхъ болѣзней или виннаго камня и проч. Жительствоваю на углу Немецкой и Доминиканской улицы въ домѣ Гжи Шульцъ.

Беумельбургъ Зубный Врачъ изъ Ревеля испытанный и апробованный въ Медическомъ Опдѣленіи ИМПЕРАТОРСКАГО Дерптскаго Университета.

Печашать дозволаю: въ должноти Полцимейстера Прокудинъ Горскій. (900)

OGŁOSZENIE.

Szanowną i łaskawą Publiczność mam zaszczyt uwiadomić, że trudnię się leczeniem wszelkich zdarzyć się mogących chorob *Zębów* i *Dziąseł*: wstawianiem *Sztucznych Zębów* (całemi i półrzędami zębów), sposobem trwałym i zębami przez siebie robionemi. Wyrywam zbolełe zęby i zębowe korzenie łatwo i nieboleśnie; oddzielam gwałtownie ściśnione na przedzie zęby, i piłuję czarne od zepsucia na nich plamy. Plombuję wydrażone zęby plombami nierozpuszczającemi się, aby znowu do kawsania i żucia potraw zdatne były. Czyszczę narosłe weinsteinem zęby, od czego często dziąsła sterczą, kalczą się lub wklęsają. Umacniam przez chorobę lub osad weinsteiny ruchające się zęby i t. d. Moje mieszkanie na ulicy Niemieckiej na rogu Dominikańskiej w domu P. Szulcowey.

Medyk *Beumelburg* z Rewla Dentysta examinowany w Medycznym Fakultecie CESARSKIEGO Dorpackiego Uniwersytetu i aprobowany.

Wilno dnia 16 Czerwca r. s. 1833 roku.

Bonapartystą; on i przyjaciel jego *Belmonte* z *Mar-rastem* wciągnięni są do partyi Józefa Bonapartego, do której też należy Jenerał *Lebechu*. Zresztą dotąd w ich planach niema nic niebezpiecznego dla Rządu. (*Gaz. S. Peter.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 7 czerwca.

Onegdaj Królowa przejeżdżała się z Xięciem Brunswickim do parku Windsorskiego. Wczoraj rano Xiążę pojechał do Oxfortu.

Prawie wszystkie okręty Hollenderskie, w różnych naszych portach dotąd trzymane, odpłynęły już do miejsc swego przeznaczenia.

— Dnia 8 —

Podług tutejszych gazet, Parlament w pierwszej połowie lipca się odroczy i w listopadzie znowu się zgromadzi.

Times donosi: „W *City* mówią, że *P. De-del* otrzymał z *Hagi* rozkaz powrotu do *Hollandyi*. To otworzyło obszerne pole domniemywań i wniosków, zaledwie można jednak uwierzyć, żeby dyplomata ten przez zawarcie przedugodnego traktatu ściągnął na siebie nienkontentowanie swego Dworu, bo układ ten został bardzo prędko przez *Hollandyę* ratyfikowany.

Młody *Ludwik Bonaparte* miał wynaleźć sztuczny mechanizm, przez który podczas deszczu ułatwione zostało strzelanie. Uczyniono już w *Londynie* doświadczenia, które wybornie się powiodły. W ogólności artyllerya ma być ulubionem zatrudnieniem młodego Xięcia. (*Gaz. War.*)

HISZPANIA.

Madryt dnia 29 maja.

Dzisiejsza *Gazeta Nadworna* zawiera kilka rozporządzeń, dotyczących się oznaczonego na dzień 20 Czerwca złożenia przysięgi wierności Infantce starszej, *Maryi Izabelli*. Między innemi poleceno Xięciu *Medinaceli*, przyjąć przysięgi, w należytej formie, od Członków *Kortezów*, i złożenie jej potem w ręce Hrabiego *Carbelon*.

Infant *Don Carlos* znajdował się jeszcze d. 24 b. m. z rodziną swą w zamku letnim *Ramelon*, niedaleko *Lisbony*, a Infant *Don Sebastian* dnia 25 jeszcze w *Torre del Fresno*.

Gazeta Madrytska donosi, że woyska *Don Miguela* skutecznie sprzeciwiły się wylądowaniu kilku małych statków, mających przewieźć broń do *Porto*. Na zatoce widać jeszcze fregatę Angielską i jeden bryg, jako też 61 pomniejszych okrętów, które, za pomocą ciemności, zaopatrują *Porto* w potrzebną żywność. (*Gazeta War.*)

OGŁOSZENIA.

1 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż z powodu nieprzybycia życzących, na przeznaczony 30go upłynionego maja termin, dla wzięcia w podrad reparacyi w mieście Szawlach starej skarbowej budowli, dla pomieszczenia w niej Władz Sądowych i Kancelaryatwa, za wyliczoną podług śmięty sumę 10,227 rubli 65 kopiejek srebrem; nanowem przeznaczają się do targów w Wileńskiej Skarbowej Izbie termin 10go następującego lipca, i we trzy dni po nim przetarg: a zatém życzący podjąć się takowej reparacyi, zechcą przybyć do Skarbowej Izby na pomieniony termin z pewnemi ewikocyami. Czerwca 13 dnia 1833 roku.

Assesor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stoła Boratyński. (751)

1 Od Białorusko-Mohylewskiej Izby Skarbowej ninieyszem ogłasza się, iż po zmarłym Bessarabskim Cywilnym Gubernatorze Rzeczywistym Radzcy Taynym Akinfie Jana synie Sorokuńskim, Naymiłościwiey podarowane jemu dnia 23 kwietnia 1825 roku na 12 lat, tutejszey Gubernii, w Rohaczewskim powiecie, Starostwo Koszelewskie, na podstawie Naywyższego Ukazu 28 września 1824 roku, powinno postąpić we władanie do upłynienia terminu temu z successorów, który między nimi wybrany będzie do zarządzania majątkiem, a ponieważ o successorach, oprócz oświadczającego się byłż zmarłego rodzonym bratem, Urzędnika 8 Klasy Alexandra Sorokuńskiego, jeszcze niewiadomo, przeto mający prawo sukcesyi po rzeczonym ś. p. Sorokuńskim, posiadania pomienionego Starostwa, zechcą przedstawić do tej Izby jasne i prawne dowody, tak o pochodzenia swojém, jako też prawie sukcesyi, w ustanowionym prawami terminie. Czerwca 1 dnia 1833 roku.

Sowietaik Jan Buraczyn.

Naczelnik Stoła Jegor Skafyszewicz.

(749)

1 Sąd Podkomorsko-Exdywizorski funduszu W.W. Kiełpszów majątku Janpola w Powiecie Brastawskim eksystujący, zawiadamia interessowane strony, że na ostateczne rozwiązanie poruczonego mu dzieła, zakreślił zjazd swój do Miasta Wiciz na dzień 8my jannaryi następnego 1834 roku; z powodu zaś przybycia do Kompletu nowego Urzędnika, w miejscu wybyłego JW. Podkomorzego Bortkiewicza, acz po ogłoszoney namowie, pozwala się stronom powtórzyć swe żądoby i głosy, w przeciągu trzech dni od tego terminu, tym tylko; które wniosły już swe stosunki do Sądu. Obowiązując też strony do złożenia papierów w kategoriach objawionych, szczególniey od nieletniego Tytusa Kiełpsza i W. Kalixta Kiełpsza. 1833 roku miesiąca maja dnia 20.

Sądu Powiatowego Brastawskiego Sędzia Antoni Kwinta.

Piotr Miński byłego Grodzkiego Brastawskiego Sądu Prezydent.

Jan Baniewicz b. Sędzia Grodzki Brastawski i Exdywizor.

Regent Szozepowski. (750)

1 W domu XX. Franciszkanów pod N. 396. na ulicy Trockiej, u mieszkającego tam Statkowskiego, znajdują się sztery Pantaliony nowe, mechaniki angielskiej, do sprzedania.
Полицмейстеръ Ожиговъ. (752)

2 Z woli Naywyższej, mocą postanowien Synodu Litewskiego, Kollegium Wileńskie Ewangelicko Reformowane wzywa JW W. i WW. Kuratorów Swieckich i Duchownych, oraz Osób jak zgromadzenie Ewangelicko-Reformowane składających, tak też interessowanych i mających rozmaite stosunki, na dzień 10. lipca b. r. do

miasta Wilna, jako miejsca naznaczonego na zjazd
rzeszonego Synodu Litewskiego — Dat junii 15
dnia 1833 roku.

Kurator Super-intendent Wileński i Kawaler
X. Rafał Downar. (747)

2 Od Komisji Wileńskiego Kommissoryackiego Depo niniejszem ogłasza się: czy nie
zechce kto podjąć się roczney przewozki skarbo-
wych rzeczy i medykamentow, mających się od-
prawować z niej na terminowych i jednokonných
podwodach do Królestwa Polskiego, i na ter-
minowych do Rosyi, tacy zechcą przybyć do
Komisji z sprawiedliwymi i dostatecznymi po-
dług mooy praw do Skarbu załogami i świadec-
twami na prawo targu do przeznaczonych w niej
na to targu, terażniejszego roku julii dwudzie-
stego piątego dnia, i we trzy dni po nim prze-
targu, gdzie i kondycye będą objawione. Czer-
wca 11 dnia 1833 roku.

Zarządzający Kommissją 6 Klasy Bok 2.
Sekretarz Czeregin.

Sekretarza Pomocnik Ołocki. (744)

2 Zona niżej podpisanego Barbara Pul-
cherya z Komarowskich Zukowa, schodząc z tego
Świata, zostawiła we wszelkiej formie prawny
Testament, przez który cały swój fundusz i
stopień dochodzenia sukcesji po zeszyłym Stry-
jeczno-rodzonym Jey Bracie Tomaszu Komaro-
wskim, o co przez lat kilka w Sądzie Powia-
towym Wileńskim prowadziła process z pe-
wnemi obowiązkami niżej podpisanemu mężowi
zaplaściła. Reprezentując więc jey stopień, mam
honor ostrzedz publiczność, ażeby nikt z prze-
ciwnemi stronami, jako to: WW. Giedyminów-
ną dziś Dołobowską, Stankiewiczówną, JW.
Godlewskim, JW. Medemem i Jego włościana-
mi Butowtami, w rzeczach do teyże sukcesji
pod processem jeszcze będącemy odnoszących się,
w żadne układy niewchodził i wlewkiem nie
nabywał, ponieważ ztąd, jeśli jaką szkodę po-
niesie, własney winie przypisze; oświadcza bo-
wiem niżej podpisany; iż przez wszystkie środ-
ki prawami dozwolone z głowy żony takowey
Sukcesji dochodzić będzie i już wstępne przed-
sięwziął kroki. Datt w Wilnie 1833 r. junii 6 dnia.

Felician Żuk b. Assesor Sądu ziemskiego
Powiatu Oszmiańskiego. (748)

2. Podaje się do wiadomości, iż majątek
Łunna w Gubernii i Powiecie Grodzieńskim, o
5 mil od miasta Gubernskiego Grodna, nad rze-
ką spławną Niemnem, dziedzictwo WW. Cze-
chowskich jest do sprzedania, do tey majątno-
ści należą dwa folwarki, pięć wsiow i miaste-
czko, tuż przy fundum położone nad tąż rzeką
Niemnem, w których znajduje się dymów chre-
ściańskich 199, żydowskich 78, dusz rewizką
skazką zajętych 527, roczney intraty zł. pol-
skich 43,000. Dalszych szczegółów niewymie-
nia się, z czego się składa intrata, lecz chcący
nabyć z skomunikowaniem się z dziedzica-
mi naydokładniejszą powezmie wiadomość, lub
tuż w Wilnie w domu Grafa Walickiego znaj-
dzie tabelkę poszczególną intraty.

Печатать дозволяю: въ Газетѣ Курьера Ли-
товского въ должності Полицимейстера Про-
кудинъ Горскій. (746)

3. Sąd Powiatowy Wileński i Exdywizor-
ski, zajmując się słuchaniem sprawy konkurso-
wey zesłego ś. p. Józefa Urbanowicza, wszyst-
kie interessowane strony zawiadamia, że pomie-
nioną sprawę bez żadnych dalszych odkładów
dnia 17 terażn. miesiąca i roku, w namowę we-
źmie i na niestawiających amissją zapisze.

Assesor Stanisław Brzewicki.

Assesor Jan Pisanka.

Assesor Cezary Wilejko.

Regent Edward Woynicki. (740)

3 Niżej podpisany, stosownie do oświad-
czenia w roku 1833 marca 28 d. za Nrem
1,525, w *Aktach Powiatowych Wileń.* zapi-
sanego, przez niniejsze daje wiedzieć, aby nikt
o dom murowany bez Nru na Końskim targu
po zmarłym w Wilnie Staroz. Szmoyle Tau-
berze stryju, zé Staroz. Jankielem Aronem
i Leybą, oraz sukcesorami Abrama Boru-
chowiczami Tauberami w żadne pisma, ukła-
dy, i nabycia wchodzić nie chciał, pieniędzy
na zastaw i dokumenta pod żadnym wzglę-
dem nie pożyczat; albowiem prócz tego, że
niżej podpisany z głowy swojego oycy jest
konsukcessorem do ogólney pozostałości po
rzeszonym stryju, ale nadto jest realnym
kredytorem na r. sr. 6,050 za wezłem 1817
febr. 1 dnia, o tąż pozostałość w satysfak-
cyi zapewnionym. 1833 junii 6 dnia.

Boruch Ickowicz Tauber.

Печатать дозволяю: въ должності Поли-
цеймейстера Пракудинъ Горскій. (717)

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu
ogłasza się: iż człowiek Piotr Sobicki, z powodu
nieokazania terażniejszego swojego miejsca uro-
dzenia, wiedzy lub gromady do której należy,
rezolucją tutejszego Powiatowego Sądu, po za-
twierdzeniu przez Zwierzchnika Gubernii, na o-
снове przedpisania Pana Ministra Spraw We-
wnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa dla
skompletowania 1go aresztantskiego batalionu;
przymiotów następnych: wieku lat 30, wzrostu 2
arszyny 4 wierszki, twarzy śniadey, oczu szarych,
włosow czarnych, nosa miernego, innych przy-
miotow niema. Maja 31 dnia 1833 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Powyczyk Wolski.

(712)

3 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu
ogłasza się: iż człowiek Alexander Korczyński,
z powodu nieokazania terażniejszego swojego miej-
sca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której
należy, rezolucją tutejszego Powiatowego Sądu,
za utwierdzeniem przez Zwierzchnika Gubernii,
na oснове przedpisania Pana Ministra Spraw
Wewnętrznych, odesłany do miasta Nikołajewa
dla skompletowania 1go aresztantskiego batalio-
nu; przymiotów następnych: wieku lat 30, wzro-
stu 2 arszyny 6 wierszek, ospowaty, włosow
ciemnorusych, oczu karych, nosa podługowatego,
innych przymiotów żadnych niema. Maja 31 dnia
1833 roku.

Sekretarz i Kawaler Tadeusz Afanasowicz.

Powyczyk Wolski.

(711)

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dotwała się drukować. Wilno. 1833. d. 16 Czerwca.

Cenzor Leon Borowski.